



Sygn. akt V CSK 83/07

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 29 maja 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Lech Walentynowicz (przewodniczący)

SSN Grzegorz Misiurek

SSN Krzysztof Strzelczyk (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Stowarzyszenia Klub Motoryzacyjny "S."  
przeciwko Agencji Mienia Wojskowego Oddziałowi Terenowemu [...] o zapłatę,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym  
w Izbie Cywilnej w dniu 29 maja 2007 r.,  
skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego [...] z dnia 13 lipca 2006 r.,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od powoda na rzecz każdego z pozwanych kwotę 3600 (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w W. w sprawie z powództwa Stowarzyszenia Klub Motoryzacyjny „S.” przeciwko Agencji Mienia Wojskowego [...] o zapłatę, wyrokiem z dnia 2 lutego 2006 r. oddalił powództwo w całości orzekając o kosztach procesu jak w sentencji.

Powód zaskarżył powyższy wyrok w całości zarzucając sądowi obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 405 i art. 677 k.c., przepisów prawa procesowego, tj. art. 365 k.p.c. oraz niewyjaśnienie wszystkich istotnych okoliczności sprawy mających wpływ na treść wyroku.

Sąd Apelacyjny zaskarżonym skargą kasacyjną wyrokiem oddalił apelację powoda uznając ją za niezasadnioną. Sąd Apelacyjny podzielił zarówno ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy, jak i argumentację prawną przyjętą przez tego ostatniego.

Sąd Apelacyjny w pierwszym rzędzie przesądził kwestię podstawy prawnej ewentualnej odpowiedzialności pozwanego uznając, że sąd I instancji trafnie przyjął, że do dochodzenia roszczeń powoda jako najemcy (dzierżawcy) spornej nieruchomości przeciwko wynajmującemu, z tytułu nakładów poczynionych na przedmiotową nieruchomość winny mieć zastosowanie przepisy normujące stosunek najmu, a nie przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu. Przepisy te bowiem samodzielnie określają wszelkie zagadnienia związane z nakładami czynionymi na rzecz wynajętą (dzierżawioną), w tym kwestie nie tylko nakładów koniecznych ale i ulepszeń. W konsekwencji – jak przyjął Sąd Apelacyjny – na podstawie art. 677 k.c. w zw. z art. 694 k.c. powód, który dokonał nakładów na będącą przedmiotem umowy nieruchomości mógł dochodzić ich zwrotu od wydzierżawiającego skutecznie jedynie w ciągu roku od dnia zwrotu rzeczy.

W dalszej części Sąd Apelacyjny ustalił, że umowa dzierżawy, której stroną był powód bezspornie wygasła z dniem 31 grudnia 1992 r. i że po tej dacie organy wojskowe żadnych umów z powodem nie zawierały. Z ustaleń dokonanych przez sąd I instancji, które Sąd Apelacyjny przyjął jako własne wynika również, że po wygaśnięciu umowy powód utracił posiadanie zarówno gruntu jak i budynków, a organy wojskowe odzyskały możliwość dysponowania przedmiotem umowy najpóźniej w dniu 1 września 1994 r., kiedy to została zawarta umowa z kolejnym dzierżawcą i co należy traktować w kategorii pojęcia zwrotu rzeczy o jakim jest

mowa w art. 677 k.c. Sąd Apelacyjny podkreślił przy tym, że podnoszona przez powoda okoliczność, że został wyzuty z posiadania bezprawnie nie zmienia faktu, że zwrot rzeczy faktycznie nastąpił, skoro właściciel rzeczy odzyskał nieskrępowaną możliwość dysponowania nią we wrześniu 1994 r. Ponadto przy przyjęciu bezprawności działania ze strony właściciela powodowi przysługiwała ochrona posesoryjna, z którego to środka powód nie skorzystał. W konsekwencji – jak przyjął Sąd Apelacyjny – skoro dzierżawiona nieruchomości uległa zwrotowi w dniu 1 września 1994 r., to roszczenie powoda z tytułu poczynionych nakładów uległy po upływie roku czasu liczonego od tej daty przedawnieniu. Powód nie mógł ich skutecznie dochodzić w pozwie wniesionym dopiero 8 stycznia 2003 r., wobec podniesienia przez pozwanych zarzutu przedawnienia.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w niniejszej sprawie nie doszło też do przerwy biegu terminu przedawnienia roszczenia o zwrot nakładów. Wbrew stanowisku powoda, takiego skutku nie mogło wyrzec wystąpienie w sprawie I C .../99 przed Sądem Okręgowym z żądaniem złożenia oświadczenia woli w przedmiocie ustanowienia powoda użytkownikiem wieczystym dzierżawionej uprzednio nieruchomości. Wytoczenie takiego powództwa nie sposób zakwalifikować jako podjęcie przed sądem czynności bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia roszczeń z tytułu zwrotu nakładów na przedmiot dzierżawy.

Powód w skardze kasacyjnej od powyższego wyroku zarzucił Sądowi Apelacyjnemu naruszenie przepisów prawa materialnego:

- art. 405 k.c. przez jego błędną wykładnię i wskazanie, że przepisy te nie mogą mieć zastosowania przed normami szczególnymi – przepisami normującymi stosunek najmu, gdy w niniejszym stanie faktycznym brak jest „innego środka prawnego do odzyskania doznanego uszczerbku majątkowego, jak i wtedy gdy inne środki połączone są z większymi trudnościami” – uchwała SN z dnia 27 kwietnia 1995 r., sygn. III CZP 46/95 (OSNC 1995, z. 78, poz. 114), a ponadto, „iż dochodzenie roszczenia zwrotu nakładów poniesionych na nieruchomości na podstawie art. 405 k.c. nie stoi na przeszkodzie rozpoznania roszczenia na podstawie art. 226 k.c.” – co wynika z uzasadnienia wyroków SN z dnia 18 marca 2005 r., sygn. II CK 556/04 (OSNC 206, nr C, poz. 38) i z dnia 28 lutego 2002 r., sygn. II CKN 182/01 (niepubl.);

- art. 677 w zw. z art. 694 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie – wobec stwierdzenia, że strona pozwana ad. 1 w sposób zgodny z prawem weszła w posiadanie nakładów poczynionych przez powoda – wybudowane obiekty biurowo – warsztatowe przy ul. G. [...] w W., w wyniku wygaśnięcia umowy dzierżawy, gdy w rzeczywistości pozwany ad. 1 od początku nie zaprzeczał, że obiekty zostały wybudowane przez powoda z jego środków finansowych – pozabudżetowych – jednakże nie potrafił wskazać, jaką część tych nakładów uznaje, a tym samym nie miał zastosowania roczny okres czasu na dochodzenie roszczeń z tego tytułu,

- art. 677 k.c. w zw. z art. 123 § 1 i 2 k.c. – poprzez błędne uznanie, że doszło do przedawnienia roszczenia w związku z wygaśnięciem umowy najmu z dniem 31 grudnia 1992 r., gdy w rzeczywistości nigdy nie doszło do formalnego przekazania przedmiotu najmu i powód korzystał z niego bezumownie prowadząc negocjacje w celu uregulowania stanu prawnego, a obiekt bezprawnie zawłaszczył W. N., z którym pozwani nigdy nie zawarli umowy dzierżawy nieruchomości, a wniesienie powództwa w dniu 8 lutego 1999 r., sygn. akt I C .../99, o ustalenie prawa własności (wobec nieskutecznych negocjacji), a następnie o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli o ustanowieniu użytkowania wieczystego zgodnie z art. 207 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami przerwało bieg przedawnienia,

oraz obrazę przepisów prawa procesowego – art. 365 k.p.c. – przez uznanie, że wiążące są dla Sądu I Instancji i Sądu Odwoławczego ustalenia Sądu Okręgowego w W. w sprawie sygn. akt I C .../99 i Sądu Rejonowego sygn. akt XIV C .../04, tj. że powód nie zaprzeczył legalnemu przyjęciu przez W. N. nieruchomości wybudowanej przez Stowarzyszenie Klub Motoryzacyjny „S.”, a następnie przez pozwanych; gdy ustalenia i ich ocena dokonana przez Sąd I Instancji przedstawione w uzasadnieniu wyroku prowadzą do odmiennego wniosku i potwierdzają w całości stanowisko powoda oraz zasadność jego roszczeń, których wysokość była przedmiotem ustaleń prowadzonych przez Agencję Mienia Wojskowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ocenę zasadności skargi kasacyjnej należy rozpocząć od ustosunkowania się do zarzutu naruszenia art. 405 k.c. przez jego błędną wykładnię oraz nie - zastosowanie tego przepisu do ustalonego stanu faktycznego. Pierwszy z zarzuconych rodzajów naruszenia prawa materialnego (błędna wykładnia) polega na mylnym rozumieniu treści lub znaczenia danego przepisu. Z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego wynika jednoznacznie, że Sąd takiego błędu nie popełnił, ponadto sam skarżący nie wyjaśnił, na czym ten błąd miałby polegać. W konsekwencji w niniejszej sprawie w grę mógłby wchodzić wyłącznie zarzut naruszenia art. 405 k.c. przez jego nie zastosowanie do ustalonego stanu faktycznego, tj. błąd subsumcji.

Bezpodstawne wzbogacenie kreuje węzeł obligacyjny pomiędzy podmiotem, który bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową (wzbogacony), a podmiotem, którym kosztem korzyść została uzyskana (zubożony). Wzbogacony obowiązany jest do wydania korzyści – co do zasady - w naturze, natomiastubożonemu przysługuje względem wzbogaconego roszczenie o wydanie tej korzyści. Bezpodstawne wzbogacenie oznacza wzbogacenie z pominięciem jakiegokolwiek podstawy prawnej, tj. gdy przesunięcie majątkowe pomiędzy wzbogaconym aubożonym nie miało oparcia w określonej czynności prawnej, przepisie ustawy czy też orzeczeniu sądu, lub decyzji administracyjnej właściwego organu. W sytuacji zaś gdy przesunięcie majątkowe nastąpiło w ramach określonego stosunku prawnego, to kwestię wzajemnych roszczeń stron tego stosunku regulują właściwe przepisy (umowa stron), wyłączając możliwość oparcia roszczenia na przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu. Posiłkowy charakter roszczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia wynika również z treści przepisu art. 414 k.c., w którym ustawodawca dopuścił – w drodze wyjątku - zbieg roszczeń z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia oraz o naprawienie szkody. W pozostałych przypadkach, kiedy źródłem zobowiązania nie jest delikt, a np. czynność prawna, przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu nie mają zastosowania.

Z uwagi na powyższe należy uznać za trafne stanowisko zajęte przez sądy orzekające w niniejszej sprawie w pierwszej i drugiej instancji, zgodnie z którym w sytuacji gdy powód jako najemca dochodzi od wynajmującego zapłaty określonej kwoty z tytułu nakładów poczynionych na przedmiot najmu, winny mieć

zastosowanie przepisy normujące stosunek najmu, a nie przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu. Pogląd, że istnienie przepisów szczególnych wyłącza zastosowanie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, przeważa w piśmiennictwie oraz znajduje odzwierciedlenie w judykaturze (zob. np. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 1972 r., III CZP 22/72, OSNCP 1972, nr 12, poz. 213; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 1986, IV CR 29/86, OSNCP 1987, nr 2-3, poz. 44; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 1980 r., II CR 394/80, OSNCP 1981, nr 7, poz. 134; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2003 r., I CK 216/02, (nie publ.); wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 2004 r., IV CK 362/02, (nie publ.); wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2005 r., II CK 431/04, (nie publ.); uchwała Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2005 r., III CZP 50/05, OSNC 2006, nr 3, poz. 40).

W sprzeczności z powyżej zaprezentowanym stanowiskiem – wbrew twierdzeniom skarżącego - nie stoją wypowiedzi Sądu Najwyższego zawarte w orzeczeniach przytoczonych w skardze kasacyjnej. I tak w uchwale z dnia 27 kwietnia 1995 r. Sąd Najwyższy stwierdził, że osoba, której wypłacone zostało odszkodowanie przewidziane w art. 10 ustawy z dnia 6 lipca 1972 r. o terenach budownictwa jednorodzinnego i zagrodowego oraz o podziale nieruchomości w miastach i osiedlach (Dz. U. Nr 27, poz. 192 ze zm.) na podstawie decyzji administracyjnej uznanej za nieważną, obowiązana jest do zwrotu przyjętego świadczenia w granicach bezpodstawnego wzbogacenia. W kontekście tej sprawy Sąd Najwyższy wypowiedział też pogląd o charakterze bardziej ogólnym, tj. że przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu należy stosować m. in. wtedy, gdy nie ma innego środka prawnego, przy wykorzystaniu którego możliwe byłoby przywrócenie równowagi majątkowej, naruszonej bez prawnego uzasadnienia. Pobranie odszkodowania w wykonaniu nieważnej decyzji administracyjnej oznaczało, iż doszło do spełnienia świadczenia nienależnego w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. Z chwilą spełnienia świadczenia doszło do zachwiania równowagi majątkowej na niekorzyść Skarbu Państwa, która mogła zostać przywrócona wyłącznie w oparciu o przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu, bowiem żaden inny środek prawny w tej sytuacji nie przysługiwał zubożonemu Skarbowi Państwa. Tą właśnie sytuację

i podobne miał na myśli Sąd Najwyższy twierdząc, że gdy nie ma innego środka prawnego należy stosować przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu. Nieuprawniony jest pogląd skarżącego jakoby Sąd Najwyższy opowiedział się za samoistnym charakterem przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu.

W wyrokach z dnia 18 marca 2005 r. oraz z dnia 28 lutego 2002 r. Sąd Najwyższy w ogóle nie wypowiedział się co do spornej kwestii stosowania przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. W podanych sprawach dokonał wykładni przepisu art. 321 § 1 k.p.c. i w ramach tego przepisu wyjaśnił zagadnienie związania sądu podstawą prawną żądania pozwu. W uzasadnieniu wyroku z dnia 28 lutego 2002 r. Sąd Najwyższy stwierdził, że zgodnie z art. 187 § 1 pkt 2 k.p.c. powód ma obowiązek wskazania tylko okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie pozwu i nie musi przytaczać jego podstawy prawnej. Podanie tej podstawy przez profesjonalnego pełnomocnika niewątpliwie ukierunkowuje całe postępowanie w sprawie, to jednak nie może to oznaczać formalnego związania sądu wskazaną podstawą żądania. Tytułem przykładu Sąd Najwyższy wskazał, że jeśli osoba uprawniona składa pozew o zapłatę, opierając się na art. 405 k.c., co oznacza powołanie faktów mogących wchodzić w grę przy subsumcji pod ten właśnie przepis, to nie wyklucza to możliwości rozpoznania tego roszczenia w płaszczyźnie art. 226 k.c.

Opierając skargę kasacyjną na podstawie naruszenia przepisów prawa materialnego skarżący zarzucił Sądowi odwoławczemu również naruszenie art. 677 w zw. z art. 694 k.c. oraz art. 677 k.c. w zw. z art. 123 § 1 i 2 k.c. Lektura powyższych zarzutów nie pozwala jednak na ustalenie, na czym zdaniem skarżącego polegał błąd sądu, czy dotyczył wykładni, czy też stosowania wyżej wymienionych przepisów. Z uzasadnienia przytoczonych zarzutów wynika natomiast jednoznacznie, że skarżący kwestionuje wyłącznie ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Odwoławczy. Zastosowanie wymienionych przepisów miało charakter wtórny, stanowiło efekt podciągnięcia ich pod ustalony stan faktyczny. Tytułem przykładu można wskazać, że skarżący polemizuje z Sądem Odwoławczym (w zakresie ustaleń faktycznych), twierdząc, że „nigdy nie doszło do formalnego przekazania przedmiotu najmu i że powód korzystał z niego bezumownie prowadząc negocjacje w celu uregulowania stanu prawnego, a obiekt

bezprawnie zawłaszczył W. N., z którym pozwani nigdy nie zawarli umowy dzierżawy nieruchomości”. W świetle powyższego nie ulega wątpliwości, że powód wprowadził bez powołania odpowiedniego przepisu (art. 233 k.p.c.) faktycznie kwestionuje ustalenia faktyczne i ocenę dowodów dokonaną przez Sąd Apelacyjny. Sąd Najwyższy wielokrotnie zwracał już uwagę na okoliczność, że strona w skardze kasacyjnej nie może kwestionować ustalenia faktów lub oceny dowodów. Wynika to przede wszystkim z treści art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c., który przesądził kwestię, że Sąd Najwyższy nie jest „sądem faktu”, wobec czego podstawą skargi nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (zob. np. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2005 r., III CSK 13/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 76; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2006 r., II CSK 117/05, nie publ.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2006 r., II CSK 136/05, nie publ.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2006 r., V CSK 11/06, nie publ.; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2007 r., II CSK 479/06, nie publ.).

Za całkowicie chybioną należy uznać również podstawę kasacyjną naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 365 k.p.c. Z przepisu tego wynika, że prawomocne orzeczenie wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy i inne organy państwowe, a w wypadkach przewidzianych w ustawie także inne osoby. Jak trafnie zaakcentował to Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 19 maja 1999 r., IV S.A. 2543/98 (nie publ.) - ratio legis tego przepisu polega na tym, iż gwarantuje on zachowanie spójności i logiki działania organów państwowych, zapobiegając funkcjonowaniu w obrocie prawnym rozstrzygnięć nie do pogodzenia w całym systemie sprawowania władzy. Równie trafnie istotę tego uregulowania ocenił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 29 marca 1994 r., III CZP 29/94 (Biuletyn Sądu Najwyższego z 1994 r., nr 3) – twierdząc, że ma ona gwarantować poszanowanie prawomocnego orzeczenia sądu, regulującego stosunek prawny będący przedmiotem rozstrzygnięcia. Prawomocny wyrok, z punktu widzenia jego prejudycjalnego znaczenia w innej sprawie, swą mocą powoduje, że nie jest możliwe odmienne ocenienie i uregulowanie tego samego stosunku prawnego, w tych samych okolicznościach faktycznych i prawnych, między tymi samymi stronami. Powszechnie też przyjmuje się że związanie prawomocnym wyrokiem



dotyczy zarówno faktu jego istnienia jak i treści samego rozstrzygnięcia. W tym znaczeniu związanie nie dotyczy natomiast ustaleń faktycznych i prawnych zawartych w uzasadnieniu rozstrzygnięcia (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2000 r., II CKN 655/98, nie publ.).

Nie jest prawdą aby Sąd Apelacyjny wypowiedział pogląd o związaniu okolicznościami faktycznymi ustalonymi przez Sąd Okręgowy w W. w sprawie sygn. akt I C .../99 i Sąd Rejonowy w sprawie sygn. akt XIV C .../04. Twierdzenia skarżącego w tym zakresie nie znajdują odzwierciedlenia w pisemnych motywach rozstrzygnięcia Sądu Odwoławczego. Ponadto z treści również i tego zarzutu jednoznacznie wynika, że intencją skarżącego było zakwestionowanie ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Apelacyjny, co jak zostało już wyjaśnione jest niedopuszczalne w obecnym systemie kasacji.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy uznając obie podstawy kasacyjne za nieusprawiedliwione na podstawie art. 398<sup>14</sup>, art. 108 § 1, art. 98 § 1 i 3 oraz art. 99 w związku z art. 398<sup>21</sup> i art. 391 § 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.